

25 września 2015



**Nie zgłaszają się na planowe operacje - nie informują o**

## tym szpitala

Z powodu nieobecności pacjentów nie dochodzi do skutku wiele planowych operacji w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym im. Władysława Buszkowskiego w Kielcach. Problemem jest to, że rodzice często o tym, że nie zgłoszą się z dzieckiem na zabieg, w ogóle nie informują szpitala.

Doktor nauk medycznych **Przemysław Wolak**, kierownik Kliniki Chirurgii Dziecięcej, Urologii i Traumatologii szpitalika informuje, że są dni, iż do skutku nie dochodzi nawet połowa z 4 - 6 zaplanowanych operacji. Lekarze, w większości przypadków, nie są uprzedzani o nieobecności pacjentów, co, jak podkreśla Przemysław Wolak, powoduje, że na wolne miejsce, nie mogą ściągnąć kolejnych osób oczekujących na operację. Przez to kolejka pacjentów się wydłuża.

- Apelujemy, by rodzice, którzy rezygnują z zabiegu w naszym szpitalu lub przenoszą się do innych oddziałów dziecięcych, aby nas o tym informowali, bo wtedy możemy przesunąć kolejnych chorych i wyznaczyć im wcześniejszy termin zabiegów - podkreśla kierownik Kliniki Chirurgii Dziecięcej. - Im szybciej będziemy wiedzieć, że się nie zgłoszą, tym lepiej. Chociaż nawet jeśli otrzymamy informację o nieobecności tuż przed przyjęciem, to też będzie dla nas istotna wiadomość - dodaje Przemysław Wolak.

Zespół Kliniki Chirurgii Dziecięcej planowe operacje w nowej siedzibie pediatrii na kieleckim Czarnowie przeprowadza od 15 września. Pacjenci na planowy zabieg w tej klinice muszą obecnie czekać około roku. W placówce, każdego dnia, oprócz takich operacji, przeprowadza się również zabiegi w stanach ostrych.